



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(76)

04/2011 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Zdrowych i Wesółych Świąt Wielkiej Nocy !!!

Spis treści:

- *Kwiecień 2011 – felieton*str.3
- *Relacja ze Światowego Dnia Chorego w Lubaczowie*str.8
- *Z Marią Kabaj*str.11
- *Kwiecień – Miesiącem Pamięci Narodowej*str.13
- *Witryna poetycka*str.15
- *Serwis sportowy*str.17
- *Warto wiedzieć*str.18

„Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

15. 02. 2011 r. przeżywszy **71** lat odszedł do Wieczności

Śp.

Jan Perlak

Opuścił nas Człowiek wielkiego formatu – uosobienie wielkiej kultury osobistej, olbrzymiej wiedzy fachowej, wielki animator edukacji niewidomych masażyistów – ich guru i autorytet –, zaś w wymiarze województwa Osoba identyfikowana i utożsamiana z naszym środowiskiem, w którego imieniu i interesie niejednokrotnie publicznie zabierała głos ...

Panie Janie – będzie nam Pana bardzo brakować !

Cześć Jego Pamięci !

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Izabela Kustroń, Henryk, Szostak

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

KWIECIEŃ - to czwarty miesiąc w roku, jednocześnie pierwszy najpiękniejszej z pór – wiosny, „która zdobi ziemię rozkwitającymi pierwszymi wiosennymi kwiatami, które wywabia przedwcześnie ciepło promieni słonecznych”. Dawniej nazywano go *łykwiatem* albo nawet *zwodzikwiatem*, bo te wczesne bukiety, które przynosi, zwodzą rychłym nadejściem cieplejszych dni. Jego łacińska nazwa, to **Aprilis** i pod takim określeniem funkcjonuje w większości krajów.

Drzewiej kwiecień był kojarzony z przednówkiem, tj. czasem, gdy kończyły się zapasy żywności z poprzedniego roku, a okresem zazielenienia się łąk w stopniu umożliwiającym wypas bydła; był okresem przymierania głodem i stąd stare przysłowie: „**Przyjdzie kwiecień, ostatki zapasów wymieciem**” lub „**Gdy słońko na dworze, nie będzie pusto w komorze**”.

Inne przysłowie charakteryzujące trudną aurę tych dni, to

Kwiecień, co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.

Kwiecień – plecień , bo przeplata – trochę zimy, trochę lata.

Kwiecień ciepła mało czyni – nie kładź kożucha do skrzyni.

Choć już w kwietniu słońko grzeje, nieraz pola śnieg zawieje.

Gdy w końcu kwietnia deszcz rosi, błogostawieństwo polom przynosi.

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 kwietnia 1548 r. zmarł **Zygmunt I Stary** – król Polski i Wielki Książę Litewski (ur. 1467 r.).

1 kwietnia, to **Prima Aprilis**. Czy wiecie skąd się wziął obyczaj oszukiwania i robienia sobie psikusów ?

*Pierwszy dzień tego miesiąca nosi łacińską nazwę **Prima aprilis** przez to, że w tym dniu przez całe stulecia ludzie żartobliwie nawzajem oszukiwali się i nadal tradycyjnie to czynią.*

Skąd ten zwyczaj zjawiał się w Polsce, skoro w XVI wieku uważany był już za stary ?

Jedni uważają, że jest to pozostałość rzymskiego święta **Ceralii** obchodzonego ku czci bogini **Cerenty** na początku kwietnia. Według mitu, kiedy jej córka Prozepina zbierała narcyzy na Polach Elizejskich została porwana do Hadesu przez Plutona. Cerena usłyszawszy krzyk córki wyruszyła na poszukiwanie głosu – lub echa głosu - , ale została wyprowadzona w pole.

Niektórzy historycy i badacze obyczajów wysuwają tezę, jakoby zwodzenia się były dalekim echem średniowiecznych misterii pasyjnych, w których przedstawiano sceny ciągłego odsyłania Chrystusa od Annasza do Kajfasza. Są też tacy, którzy pochodzenie zwyczaju upatrują w wprowadzającej w błąd zmiennej pogodzie kwietniowej przeplatającej „*trochę zimy, trochę lata*”.

Na pewno na **Prima aprilis** zaczęto dowcipkować po **1564** r., kiedy to **Karol IX** - władca Francji - **przełożył Nowy Rok z 1 kwietnia na 1 stycznia**, co nie tylko zmieniło kalendarz, ale także zakłóciło obyczaj wręczania prezentów noworocznych. Dziesięć lat później kościół zatwierdził tę zmianę wprowadzając kalendarz gregoriański. Jednak z przyzwyczajenia dalej wręczano sobie 1 kwietnia drobne upominki, ale z czasem zamiast prawdziwych zaczęto sobie przysyłać lub wręczać bezwartościowe przedmioty o charakterze żartobliwym. Aby mieć jeszcze więcej okazji do śmiechu – zaczęto sobie robić psikusy i kawały.

W XVI w. ten zwyczaj przywieziony z Zachodu upowszechnił się w Polsce. Tak więc oszukiwano się np. przysyłając sobie różne zmyślane wiadomości, stąd stare przysłowie : „**Prima aprilis – nie czytaj , bo się omylisz**”.

Dzisiaj za nos - wiele milionów ludzi - wodzą dziennikarze. I tak prasowi - jak też telewizyjni - fachowcy prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości i jak najbardziej nieprawdopodobnych kłamstw, które nazajutrz są dementowane.

1 kwietnia 1911 r. urodził się **Adam Kozłowiecki** – jezuita, kardynał, misjonarz, arcybiskup Lusaki, więzień obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau (zm. 2007 r.).

1 kwietnia 1940 r. **NKWD** rozpoczęło formowanie transportów śmierci z polskimi oficerami – jeńcami obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Charkowie.

2 kwietnia 2005 r. tuż przed 22⁰⁰ argentyński biskup *Leonardo Sandri* na Placu Świętego Piotra zebranych wiernym oznajmił: „**Nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca**”. Papież **Odszedł** spośród żywych o **godz. 21⁵⁷**.

3 kwietnia 1940 r. w lesie katyńskim strzałem w tył głowy NKWD **zamordowało** pierwszą grupę polskich oficerów więzionych od jesieni 1939 r. w obozie w Kozielsku. Tym samym rozpoczęła się masowa eksterminacja polskich jeńców z obozów w Kozielsku, w Ostaszkowie i Starobielsku.

3 kwietnia 1981 r. ukazał się pierwszy numer „**Tygodnika Solidarność**” – pierwszego niezależnego pisma PRL-u, którego pierwszym redaktorem naczelnym był **Tadeusz Mazowiecki**.

5 kwietnia 1989 r. zakończyły się obrady „**okrągłego stołu**”. M.in. uzgodniono legalizację **NSZZ „Solidarność**”, wolność słowa oraz niezawisłość sądów.

5 kwietnia 1941 r. w niemieckiej niewoli zmarł generał **Franciszek Kleeberg** – w 1939 r. dowódca **SGO „Polesie**”, która pod Kockiem stoczyła ostatnią bitwę kampanii wrześniowej (*ur. 1888 r.*).

6 kwietnia 1891 r. urodził się **Stanisław Jasiński** – pułkownik dyplomowany pilot **WP**, teoretyk lotnictwa, od XI 1918 r. jeden z organizatorów lotnictwa polskiego w Krakowie. Zginął w wypadku samochodowym 10. VIII. 1932 r.

6 kwietnia 1990 r. Sejm RP uchwalił ustawę przywracającą święto **3 Maja** i znoszącą święto 22 lipca.

7 kwietnia - Dzień Pamięci o Holocauście *Jest czczony Marszem Żywych na terenie byłego koncentracyjnego obozu Auschwitz – Birkenau.*

8 kwietnia 2005 r. w Rzymie odbył się pogrzeb papieża **Jana Pawła II** – były to największe uroczystości pogrzebowe w dziejach świata.

8 kwietnia 1941 r. w sowieckim więzieniu zmarł gen. **Mariusz Zaruski** – żeglarz, taternik, pisarz, pedagog, ; jeden z pionierów polskiego żeglarstwa (*pierwszy polski komandor*) i narciarstwa (*ur. 1867*).

10 kwietnia 2010 r.- w *Wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego* - lecący do Smoleńska wraz z **Marią i Lechem Kaczyńskim** - prezydentem **RP** -, przedstawicielami parlamentu, duchowieństwa, **MON**, środowisk kombatanckich oraz centralnych urzędów państwa na obchody 70-tej rocznicy zbrodni katyńskiej (razem **96** osób) - podchodzący po raz kolejny do lądowania - rozbił się rządowy samolot **Tu – 154 M**. Zginęli wszyscy pasażerowie i załoga.

11 kwietnia 1771 r. urodził się **Samuel Bogumił Linde** – językoznawca, wybitny leksykograf, pedagog, prezes Towarzystwa Ksiąg Elementarnych, twórca 6-tomowego *Słownika języka polskiego*, który jest wybitnym osiągnięciem nauki polskiej okresu oświecenia (*zm. 1847 r.*).

12 kwietnia – to Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki

12 kwietnia 1961 r. **Jurij Gagarin** - kosmonauta rosyjski – odbył na pokładzie statku „**Wostok 1**” lot na orbicie okołoziemskiej. Był to pierwszy w dziejach ludzkości lot człowieka w przestrzeni kosmicznej.

13 kwietnia – to Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

13 kwietnia 1881 r. zmarł **Karol Scheibler** – jeden z największych łódzkich przemysłowców nazywany „*królem bawełny*”

14 kwietnia – to **Dzień Ludzi Bezdomnych**

15 kwietnia 1771 r. urodził się **Mikołaj Chopin** – nauczyciel języka francuskiego, uczestnik Powstania Kościuszkowskiego, ojciec Fryderyka Chopina (zm. 1844 r.).

16 kwietnia 1911 r. zmarł **Leopold Świerż** – taternik, i badacz Tatr, powstaniec styczniowy; jeden z najbardziej zasłużonych działaczy Towarzystwa Tatrzańskiego (ur. 1835 r.).

18 kwietnia 2010 r. na **Wawelu** odbył się pogrzeb **Lecha i Marii Kaczyńskich**. Trumny z ciałami pary prezydenckiej zostały złożone w pomieszczeniu przed kryptą* pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, w której od 1937 r. spoczywa marszałek Józef Piłsudski.

17 kwietnia – NIEDZIELA PALMOWA

17 kwietnia 1981 r. zmarł **Ludwik Sempoliński** – piosenkarz estradowy i pedagog, aktor; mistrz piosenki i monologu (ur. 1899 r.).

18 kwietnia 1926 r. **Polskie Radio** rozpoczęło regularne nadawanie audycji z rozgłośni przy ul. Koszykowej w Warszawie. Dlatego **18 IV 1926 r. jest uznawany za oficjalny początek polskiej radiofonii.**

19 kwietnia 1943 r. – wybuch powstania w getcie warszawskim

21 kwietnia – WIELKI CZWARTEK

Obchodzony jest przez różne wyznania chrześcijańskie na pamiątkę ustanowienia przez Chrystusa w Wieczerniku Sakramentów: Kapłaństwa i Eucharystii.

22 kwietnia – to **Dzień Warszawy** obchodzony w rocznicę wpisania do warszawskich Ksiąg grodzkich „Prawa o miastach” uchwalonego przez Sejm Czteroletni 18 kwietnia 1791 r.

22 kwietnia – to **Światowy Dzień Ziemi**

22 kwietnia – WIELKI PIĄTEK

Jest jedynym dniem w roku, w którym Kościół katolicki nie sprawuje Mszy św. Jest dniem najgłębszej żałoby, skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych praktyk religijnych oraz modłów przy Grobie Pańskim.

23 kwietnia – WIELKA SOBOTA

W tym dniu w świątyniach adorujemy Najświętszy Sakrament umieszczony w Grobie Pańskim. W domach jest kolejny dzień przygotowań i pieczenia lukrowanych bab, ugniatania baranków z cukru i malowania pisanek. W tym dniu przed południem praktykowany jest stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, czyli czasu wspominania Zmartwychwstania Pańskiego - zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią - najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego świątecznego odpoczynku w gronie bliskich i przyjaciół wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, wolontariuszom i ludziom sprzyjającym naszej sprawie życzenia tej treści ślą:

prezes ZO Podkarpackiego PZN – mgr Ryszard Cebula

w imieniu Redakcji „Przewodnika” - Zygmunt Florczak

24 kwietnia – to **Wielkanoc**, czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnnitas Solemnnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**.

Zmartwychwstanie Pańskie jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. U poranku tego dnia rodzinnie zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem – symbolem odradzającego się życia. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są pisankami, barankiem, baziarnymi i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.

24 kwietnia 1731 r. zmarł **Daniel Defoe** – angielski pisarz i publicysta. Był wybitnym przedstawicielem oświecenia i prekursorem nowożytnej powieści. To spod jego pióra wyszły „Przygody Robinsona Crusoe” (ur. 1660 r.).

25 kwietnia - Poniedziałek Wielkanocny, Śmigus – Dyngus.

Współcześnie wynaturzony prostacki zwyczaj mający ponoć kontynuować piękny - tradycją umotywowany - obrzęd, który motywuje hordy rozzuchwalonych chłopców do czynienia zła - oblewania wodą - nie tylko dziewcząt, ale wszystkiego i wszystkich, aby tylko mieć prostacką satysfakcję i „dziką radość”...

26 kwietnia 121 r. urodził się **Marek Aureliusz** – cesarz rzymski, pisarz i filozof (zm. 180 r.).

27 kwietnia 1521 r. zginął **Ferdynand Magellan** – żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej; jeden z najwybitniejszych postaci w dziejach żeglugi i odkryć geograficznych, organizator i dowódca pierwszej wyprawy, która opłynęła Ziemię (ur. 1480 r.).

28 kwietnia 1951 r. urodził się **Wacław Lednicki** – językoznawca, sławista, historyk literatury, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Harvarda (USA), współzałożyciel Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku (zm. 1976 r.).

29 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Tańca**

30 kwietnia 1310 r. urodził się **Kazimierz Wielki** – król Polski, ostatni władca z dynastii Piastów i ostatni monarcha absolutny. Był dobrym dyplomatą i gospodarzem (*Zastał Polskę drewnianą, a pozostawił murowaną.*), był fundatorem **Akademii Krakowskiej** – pierwszego polskiego uniwersytetu (zm. 1370 r.).

30 kwietnia 1940 r. w **bitwie pod Anielinem** k. Inowrocławia zginął major Henryk Dobrzański – pseud. **Hubal** – kawalerzysta, olimpijczyk, legendarny dowódca oddziału partyzanckiego **Hubalczyków** na kielecczyźnie (ur. 1896 r.).

Kończy się przebogaty w wydarzenia, rocznice i święta miesiąc, który swoją szczególną treścią powinien nas wyciszyć, sprowokować do zatrzymania się oraz refleksji, bo i to jest potrzebne w życiu.

*W Polsce był czas, gdy **kwiecień** określaliśmy mianem **Miesiąca Pamięci Narodowej**.*

Wedle mnie do powrotu do takiego określenia miesiąca takim mianem motywują nas kolejne rocznice związane ze śmiercią, pochówkiem i dziedzictwem po papieżu Janie Pawle II, rocznicowe wspomnienie sprzed 71 laty zbrodni katyńskiej oraz ostatniej lotniczej tragedii elit Narodu pod Smoleńskiem.

Oby to, o czym tyle powyżej, dało wymierne owoce i nie poszło na marne, aby rozważane fakty w końcu skonsolidowało Polaków i nie było pożywką do dalszej wojny polsko – polskiej.

Może przełomem tego będzie to, co za przyczyną Jana Pawła II będziemy przeżywać za dni kila początkiem maja?

Oby w tej kwestii nasze nadzieje znowu nie były płonne ...

Zygflor 2011-02-01

* Krypta - jest to podziemna część budynku kościoła. Spełnia funkcje pochówkowe, a w kościołach wczesnośredniowiecznych była również miejscem przechowywania i eksponowania relikwii świętych.

Kwiecień – Miesiącem Pamięci Narodowej

Relacja

z obchodów Światowego Dnia Chorego w dniu 11. 02. 2011 r. w powiecie lubaczowskim.

Światowy Dzień Chorego został ustanowiony przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1992 r. i miało to miejsce w 75 rocznicę objawień fatimskich oraz w 11 rocznicę zamachu na Jego życie. Święto corocznie w Kościele katolickim jest obchodzone 11 lutego (za każdym razem obchody rangi światowej odbywają się na innym kontynencie i w różnych miastach), kiedy to Kościół powszechny wspomina pierwsze objawienie Maryi w Lourdes.

Znaczenie tego dnia dla całej społeczności, to dostrzeżenie miejsca tych, którzy cierpią na duszy i ciele.

Cele tych obchodów, to: konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym, dowartościowanie cierpienia chorych na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim duchowej, włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych, popieranie zaangażowania wolontariatu.

„Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu, dobrze widzi się tylko sercem”.

Antoine de Saint-Exupéry

To myśl – sentencja przytoczona przez **Marię Magoń** – Burmistrz Miasta Lubaczowa wypowiedziana podczas inauguracji okolicznościowego spotkania, którego organizatorami w tym roku byli: **PCPR** Lubaczów na czele z dyr. **Wiesławem Hukiem** oraz parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Lubaczowie – personalnie ks. kanonik **Andrzej Stopyra** – proboszcz tejże parafii.

W tym roku obchody ŚDCh rozpoczęliśmy od części „cywilnej”, czyli artystycznej, ponieważ dopiero na godz. 12⁰⁰ mógł przybyć do Lubaczowa biskup pomocniczy Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej – **Mariusz Leszczyński**, który od godzin porannych wizytował oddziały szpitalne w Zamościu.

Z tego powodu już przed godz. 10⁰⁰ w Salce Teatralnej konkatedry zasiedli m.in. dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON – **Maciej Szymański**, wicestarosta **Krzysztof Szpyt**, Burmistrz Miasta Lubaczowa **Maria Magoń**, członkowie Rady, jak i Zarządu Powiatu Lubaczowskiego oraz duchowieństwo wspomnianej parafii.



Na widowni zasiedli przedstawiciele **OREW** z Oleszyc, **ŚDS** z Lubaczowa, Horyńca, Lipska i Cieszanowa; **DPS** z Lubaczowa, Wielkich Oczu i Rudy Różanieckiej oraz **WTZ** z Krowicy Samej wraz z przedstawicielami organizacji pozarządowych i starszej schorowanej generacji mieszkańców Lubaczowa, którzy tego typu spotkanie przeżywali z nami przed

rokiem.

W okolicznościowych wystąpieniach zaproszeni goście m.in. powiedzieli:

Maciej Szymański – *wyказаł aprobatę dla organizacji tego typu obchodów i świąt w naszym regionie oraz tego, że powtórnie w nich uczestniczy. Z tej okazji przekazał okolicznościowe życzenia od siebie, jak i dyrekcji PFRON.*



okolicznościowe życzenia od siebie, jak i dyrekcji PFRON.

Ks. **Andrzej Stopyra** wyraził głęboką radość z faktu goszczenia tak szczególnej grupy w swoim obiekcie oraz zaznaczył, że „*miarą cywilizacji jest to, w jaki sposób traktujemy chorych, bo każdy z nas ma swoją godność i chce być odpowiednio traktowanym*”. Zwrócił się do cierpiących, jak i tych, którzy im służą i otaczają swoją opieką.

Krzysztof Szpyt – wicestarosta lubaczowski – *podziękował za zaproszenie, pokreślił rangę tego dnia oraz zadeklarował dalekosiężną współpracę na trudnej niwie pracy na rzecz chorych.*



Maria Magoń – Burmistrz Lubaczowa cytując Saint-Exupéry – *życzyła wszelkiej pomyślności oraz rozwinęła myśl poety, że „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu, dobrze widzi się tylko sercem*”. Podziękowała za zaproszenie, *życzyła radości, życzliwości i dużo cierpliwości w pokonywaniu przeciwności związanych z chorobą, czy niepełnosprawnością*”.

W części artystycznej obejrzelśmy występ młodzieży z Zespołu Szkół Publicznych z Baszni Dolnej, panów z **DPS** z Rudy Różanieckiej, grupę **ŚDS** z Horyńca Zdroju oraz reprezentantki **DPS** z Lubaczowa.

W oddzielnej salce były wyeksponowane prace wykonane przez podopiecznych **ŚDS**, **WTZ** i **OREW**.

Myślę, że każdemu uczestnikowi szczególnych uroczystości głęboko w duszy zapadł refren jednego z utworów o treści:



***moja miłość jest potężna,
prawdziwa miłość jest potężna,
ona zbawia i tuli, zbawia i tuli
biednego człowieka...***

Trzydziestominutową przerwę pomiędzy występami, a Mszą św. spędziliśmy w kularach konkatedry na rozmowach, piciu herbaty lub kawy i konsumpcji pączków ufundowanych przez lubaczowskie Ciastkarnie (tj. **MSSCh, Ciastkarnię „Stefania” Stefanii Siarkowskiej i Piekarnię „Gutek i Lutek” Lesława i Elżbiety Klimczak**).

Punktualnie o godz. 12⁰⁰ w lubaczowskiej konkatedrze rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana przez ks. biskupa **Mariusza Leszczyńskiego** i duchowieństwo z tejże parafii.

W okolicznościowej homilii ks. biskup m.in. powiedział, że

„Miarą dojrzałości społeczeństwa jest troska o człowieka chorego i niepełnosprawnego”, zaś kończąc – chcąc dodać otuchy wynikającej z wiary – powiedział: **„Krzyż, to nie tylko znak cierpienia, ale i klucze do Nieba”**. Przy okazji wspominał niespodziewanie zmarłego arcybiskupa **Józefa Życińskiego** – pasterza diecezji lubelskiej - i na jego przykładzie pokazał **„jak nieznane są wyroki boskie”** i że **„nikt nie zna dnia, ani godziny”** swojej śmierci.



Szczególną Mszę św. zakończyło przekazanie wszystkim jej uczestnikom Sakramentu namaszczenia chorych i końcowa modlitwa.

Relacjonowane uroczystości cywilno kościelne obsługiwał przedstawiciel **„Kurier lubaczowski”** oraz rejestrowała je

Młodzieżowa Telewizja Internetowa, której kilkuminutową relację dociekliwy Czytelnik może obejrzeć na stronie:

www.lubaczow.tv/pl

Zygflor 2011-02-16

Z Marią Kabaj

- o ostatnim – mocno nagłośnionym przez media – przedsięwzięciu Koła PZN w Dębicy ...

Zygflor: przez ostatnie tygodnie kilkakrotnie za pośrednictwem radia i regionalnych periodyków dochodziły do mnie budujące informacje o pionierskich przedsięwzięciu Twojej „ekipy”, czyli inicjatywach, o których inni tylko mogą pomarzyć ...

Maria Kabaj: w ubiegłym roku wystąpiliśmy o granty – w ramach programu – **„Działaj lokalnie VII”**. Fundusze programu pochodzą z Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności. W Dębicy program jest realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii za



pośrednictwem stowarzyszenia o nazwie „Dębicki Klub Biznesu”. Dzięki pozytywnie rozpatrzonemu Wnioskowi Zarząd Koła otrzymał 5 tys. zł. i za to chcielibyśmy:

- na nośnikach cyfrowych - płyty CD - dla każdego członka Koła PZN zgromadzić wszelkie informacje o ulgach, prawach i obowiązkach wynikających z niepełnosprawności, posiadanej grupy, czy faktu zrzeszenia w PZN
- zakupić laptopa dla Koła PZN i z jego pomocą wdrożyć nowoczesne metody pracy biurowej, czy też stworzyć stronę internetową naszej struktury PZN
- sfinansować zajęcia rzeźbiarskie w Galerii Sztuki działające przy dębickim MOK

Te pieniądze m.in. sfinansują nam artystyczne zajęcia w Galerii Sztuki, które potrwają do końca marca. Aby brać w nich udział wcale nie trzeba mieć szczególnych zdolności. Tak naprawdę chodzi o miłe towarzystwo, o to, żeby popracować wśród sympatycznych ludzi, bo po co siedzieć w domu, kiedy można być uczestnikiem takich spotkań? Przecież już dawno udowodniono terapeutyczny i uspokajający wpływ zajęć plastycznych, zaś rzeźba dla naszej dysfunkcji jest tutaj najodpowiedniejsza.



Zajęcia z rzeźby – tzw. Warsztaty rzeźbiarskie – prowadzi kierownik Galerii Sztuki MOK - **Ryszard Kucab**. Obserwując uczestników zajęć i same zajęcia mogę stwierdzić, że ludzie są zadowoleni, bo mają okazję wyjść z domu, spotkać się, czegoś się nauczyć i – słowem – zabić zimową nudę. Spotykamy się dwa razy w tygodniu ćwicząc receptory dłoni, aby „widzieć dłońmi swoją pracę”.

Wydaje mi się, że zajęciom towarzyszy świetna atmosfera. Jak wspomniałam – spotykamy się we wtorki czwartki spędzając pod okiem instruktora ponad dwie godziny.

Cieszę się, że nam się to udało; muszę pochwalić się tym, że jako jedyni z Dębicy otrzymaliśmy dotację ze wspomnianego programu „Działaj lokalnie VII” – z *satysfakcją* mówi *Maria Kabaj*.



Po chwili moja rozmówczyni uzupełniła wypowiedź o informację o tym, że: „zajęcia są bezpłatne, mogą do nich dołączyć chętni z Dębicy i okolic, którzy do tej pory o przedsięwzięciu nic nie słyszeli. Nie liczy się wiek – wystarczają chęci i pozytywne nastawienie, przecież warto poznawać nowych ludzi, dowiadywać się ciekawych rzeczy i

uczyć się czegoś nowego” – dodała.

Zajęcia prowadzone od listopada 2010 do końca marca 2011 zakończy Wernisaż w Galerii Sztuki, na którym zostaną zaprezentowane owoce kilkumiesięcznej pracy beneficjentów programu.



Kończąc rozmowę z prezes ZK PZN w Dębicy – Marią Kabaj - zapytałem, czy można mieć jakiegokolwiek marzenia, gdy wszystko się tak dobrze układa?

W odpowiedzi usłyszałem, że „marzy o nowej siedzibie dla Koła PZN - też w centrum miasta -, ale z wszelkimi wygodami; pragnie pozyskać satysfakcjonującą ją sumę na statutową działalność z odpisu 1% oraz o ... swoim następcy, bo – jak to sama określiła – czas na delektowanie się wiekiem emeryta” – tyle z wypowiedzi Marii.

Cóż, wypada tylko pogratulować lukratywnych sukcesów Marii i Jej ZK PZN. W tym wszystkim tylko jedna nieprzychylna uwaga dotycząca ostatniego członu wypowiedzi mojej rozmówczynie - nie ma co za bardzo przesadzać w tej ostatniej kwestii, na odpoczynek jeszcze przyjdzie czas. Nieprawdaż Mario?

Zygflor 2011-02-04

autor zdjęcia: Paulina Sroka

Kwiecień – Miesiącem Pamięci Narodowej

- takie określenie tego czasu pamiętam z okresu poprzedniej rzeczywistości, gdy byłem jeszcze uczniem i trzeba było przeszukiwać kolorowe pisma w poszukiwaniu materiałów do sporządzenia szkolnej gazetki.

Były to czasy, gdy działała poprzedniczka **IPN**, czyli PRL-owska **Komisja ds. Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce**. Zapewne pamiętacie, że wtedy nie wspomniano 17. IX. 1939 oraz Katynia - bo nie można było – żyliśmy w innej rzeczywistości.

Corocznie w ten czas w oddzielnym felietonie wspominałem Odejście Jana Pawła II w duchu ubolewając nad tym, że nic z tego, iż byliśmy świadkami życia i niepowtarzalnego pontyfikatu Wielkiego Polaka i że staliśmy się spadkobiercami szczególnego – opartego na naukach Chrystusa – Jego Testamentu.



Jakby na zasadzie kontrastu codziennie docierają do nas odgłosy kłótni, walki i egoistyczne ruchy poszczególnych partii, czy polityków - żadnego śladu po umoralniających naukach papieża Rodaka ...

Minęło 5 lat od śmierci papieża Polaka, gdy każdym z nas wstrząsnęła kolejna tragedia narodowa – 10. IV. 2010 r. w lotniczej katastrofie pod Smoleńskiem zginęła para prezydencka wraz 94 – osobową delegacją podążającą na obchody 70 rocznicy zbrodni katyńskiej.

Poprzedziły ją wielomiesięczne „przepychanki” pomiędzy premierem, a prezydentem np. o krzesło w Brukseli, wykazanie kto jest ważniejszy i tym podobne fakty, które były odbierane przez zbulwersowany Naród z niesmakiem i odrazą.

Minęło 6 lat od chwili Odejścia Wielkiego Rodaka, który pozostawił uniwersalny Testament oparty tylko (*albo aż*) na Dekalogu – czyli 10-*ciorgu* przykazaniach -, których przestrzeganie jest podstawą każdej religii, prawidłowego funkcjonowania rodzin, społeczeństw, państw, czy organizacji.

W szóstą rocznicę śmierci Jana Pawła II znowu „pręży” się cały Naród – wszak 1 maja br. czekają nas uroczystości beatyfikacyjne Wielkiego Rodaka na Placu św. Piotra. Od tygodni trwają rezerwacje miejsc hotelowych, zapisy u przewoźników – słowem obserwujemy podobne poruszenie, jak przed Jego pochówkiem 8 maja 2005 r.

W związku z tym w Narodzie zauważa się wielkie poruszenie, mnie jednak dotyka refleksja: na ile przez te 6 lat w swoim życiu wdrożyliśmy w czyn coś z tego, co w swym Testamencie przekazał nam Jan Paweł II, czy to, co dotknęło elity Narodu pod Smoleńskiem i to wszystko - *czyli kataklizmy, które przeżywalismy przed rokiem w skali kraju* - nie są dla nas jakimś znakiem na opamiętanie się na dziś i przyszłość?

Tego typu refleksje zawsze staram się kończyć rozważaniem tego, co dzieje się na naszym rodzimym PZN-owskim podwórku, tj. w naszym gronie.



Gdy to wszystko, co dzieje się pomiędzy nami obserwuje się z pozycji postronnego obserwatora, to niewątpliwie może przerażać nie kończąca się w naszym środowisku spirala obłudy, nienawiści i pogardy drążąca umysły wielu z nas...

Jak to wszystko się ma względem prawd wiary i Testamentu Wielkiego Papieża Polaka, którego ogłoszenia **natychmiast świętym** w dniu pochówku domagały się tłumy zgromadzone na Placu św. Piotra?

Ciągle mamy jakieś pretensje do rządzących za to, że nas dyskryminują, pozbawiają kolejnych uprawnień i ulg, gdy tymczasem pomiędzy nami kipi jak w przysłowiowym tyglu !

Kwiecień – *Miesiącem Pamięci Narodowej*, to stare określenie - slogan - związany z tym okresem jeszcze z czasów sprzed transformacji ustrojowej.

Nasuwa się jego nowe określenie i życzenie, aby **był czasem zdroworoządkowego otrząśnięcia się wszelkiego rodzaju elit** – w tym naszych PZP – *owskich* –, **by był**

czasem konstruktywnej refleksji i odpowiedzialności,

choćby w kontekście przewalających się przez organizację spotkań sprawozdawczo - wyborczych.



Mając na uwadze to wszystko, o czym tyle powyżej najwyższy czas zakończyć prowadzoną na szczytach centralnych wojnę polsko -polską , ale również wygasić żarzące się w środowisku zarzewia nienawiści, wrogości – słowem wszelkie konflikty, wszak jesteśmy ludźmi wierzącymi, praktykującymi (*większość za takich się uważa*) i z całym przekonaniem podpisującymi się

pod tym wszystkim, co w swym Testamencie przekazał nam Jan Paweł II.

Dlaczego, dlaczego, dlaczego – tej treści pytania narastają w zastraszającym tempie i przerażają niejednego z nas ...

Czy dopiero spojrzenie kostuchy na łożu śmierci ma nam uzmysłwić, że byliśmy kanalami i innym uprzykrzaliśmy życie ?

Wzdrygnijmy się na przytoczony obrazek i rozmyślając to wszystko, o czym tyle powyżej – *mając jeszcze czas* – postarajmy się coś zmienić w naszym życiu, by kiedyś oddając ducha Bogu nie wstydzić się za swoje życie – *przede wszystkim* – przed

samym sobą, czyli własnym sumieniem, które oceni nas – *jako pierwsze - najobiektywniej* ...



Wspólnie sprawmy, aby Kwiecień stał się miesiącem refleksji i pojednania – w każdym wymiarze... Przemawia za tym racja stanu państwa, interes organizacji oraz potrzeba życia zgodnego z sumieniem – własnym sumieniem - każdego z nas ...

Witryna poetycka

W kwietniowym kąciku poetyckim wyeksponujemy utwór poświęcony Janowi Pawłowi II w rocznicę śmierci oraz szczególnie w swej wymowie i rozważaniu wiersz omawiający ofiary lotniczej tragedii spod Smoleńska – ta propozycja na swój debiut oczekiwała prawie rok. Uważam, że jego opublikowanie w tym czasie osiągnie zakładany cel autora jak i mój.

Zapraszam do zapoznania się z treścią obu utworów i do analizy ich przekazu.

Niezapomniany nasz Ojciec Święty

Ojciec Święty, już dwa lata (**sześć lat**) minęło, kiedy opuściłeś nas*

Wezwany do Boga Ojca do wieczności.

Lecz serc naszych nie ostudził czas,

Wciąż pełne są dla Ciebie wielkiej miłości.

Dwa lata (**Już sześć lat**) błogosławisz nam z niebieskiej krainy,

Jak dawniej ...Twoje słowa i cenne nauki wciąż słyszymy.

Rocznica twa wypada w czasie, który u nas Wielkim Tygodniem nazywamy

W tych dniach obchodzimy uroczyste w kościołach mękę Chrystusa,

Śmierć krzyżową, który za nas cierpiał rany.

Trzeciego dnia zwyciężył śmierć, zmartwychwstał uroczyste,

Aby nad światem rządził wieczyście.

Chryste Zmartwychwstały naszego Papieża Polaka wnieś do wiecznej chwały,

Prosi polski Naród cały.

Abyśmy mieli u tronu Bożego wielkiego patrona: Papieża Jana Pawła Świętego.

Matko Bolesna, tyś pod krzyżem syna swego stała,
Rany jego swymi łzami obmywała.
Na straszną mękę i śmierć krzyżową patrzeć musiała.
Wyjednaj nam Maryjo u swego syna
Łaskę kanonizacji dla umiłowanego swojego pielgrzyma.

Bijcie radośnie świąteczne dzwony na wszystkie świata strony,
Wnet nasz Ojciec Święty będzie błogosławiony.
Chryste Zmartwychwstały pełen potęgi i chwały,
Potrząśnij tym niewdzięcznym światem na opamiętanie
Niech nareszcie ta straszna nienawiść pomiędzy narodami i przemoc ustanie.

Dosyć już sierocych łez i wylanej niewinnej krwi.
Spraw, by w Ojczyźnie Jezusa nastały zgody i radości jasne dni.
Niech biją wielkanocne dzwony,
Alleluja pokoju niechaj wszędzie brzmi !

autor: Izabela Kustron (2006 r.)

Twoja Wola Panie

(w rocznicę tragedii smoleńskiej)

Jak bumerang wciąż powraca
To jedno pytanie,

Czemu ich zabrałeś
Wszchemogący Panie?
Czy tych ofiar już złożonych
Na Katyńskiej Ziemi
Było jeszcze tak niewiele,
By zwiększyć nowymi?
Czy tej krwi polskiej przelanej
Na ziemi „przeklętej”
W sprawie jeszcze nie wygranej
Trzeba było więcej?
Jak rozumieć Twoje czyny
Przenajświętszy Boże?
Czy to jest nauczka dla Nas?
Kto to pojąć może?
Czy samolot ten będący
Powodem licznych sporów
Przeznaczyłeś na grobowiec
Jej wszystkich autorów?
Jeśli ma to być początek
Na opamiętanie,
To z pokorą trzeba przyjąć
Twoją wolę Panie.
Niech z ofiary tak wysokiej
Zrodzą się działania,
Które staną się nadzieją,
Nadzieją pojednania.

Jeśli to było Twym celem,
To niech się tak stanie.
Daj im wieczny odpoczynek
Wszchemogący Panie.

autor: Henryk Szostak

Relacja

z Finału **X Podkarpackiej Indywidualnej Ligi Warcabowej**

W dniu **19-20.02. 2011** r. w Domu Wycieczkowym PTTK w Łańcucie odbył się X Finał Podkarpackiej Indywidualnej Ligi Warcabowej.

Turniej został rozegrany systemem kołowym, tempo gry wynosiło 90 minut dla zawodnika.

Sędzią turnieju była p. **Maria Gawaluch – Mazur**, zaś

organizatorem **Podkarpacki Okręgowy Związek Warcabowy**.

Celem turnieju było propagowanie tej dyscypliny sportowej na terenie miasta Łańcuta, jak i powiatu łańcuckiego.

W trakcie rozgrywek, jak i na zakończeniu Turnieju była obecna lokalna Internetowa Telewizja Łańcut.

A oto kolejność miejsc:

1. **Szczybyło Michał - UNIA Horyniec Zdrój**
2. Paluch Piotr - Sanok niezrzeszony
3. Wołczak Wojciech – UNIA Horyniec Zdrój
4. Karuś Waldemar - UNIA Horyniec Zdrój

5. Sitarz Zenon - **PODKARPACIE** Przemysł

6. Jagieła Andrzej - **PODKARPACIE** Przemysł

7. Zarzyka Grzegorz – Jasło niezrzeszony

8. Mroczo Klaudia - METEOR Dachnów

(1.a)W uroczystym zakończeniu Turnieju – oprócz rejestrującej zdarzenie Internetowej Telewizji Łańcut - udział wzięli: Robert Kochman -sekretarz powiatu łańcuckiego oraz Andrzej Piechowski reprezentujący Urząd Miejski w Łańcucie.

Zwycięzcom Turnieju okolicznościowe puchary, zaś pozostałym uczestnikom pamiątkowe Dyplomy i medale z imiennym nadrukiem wręczał **Robert Kochman** -

sekretarz powiatu łańcuckiego , którego w szczytnym dziele wspomagał drugi z wymienionych gości.

Upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski Łańcut otrzymali wszyscy finaliści.

Koordynatorem tegorocznych **X Finałów Podkarpackiej Indywidualnej Ligi Warcabowej** był v-ce prezes Podkarpackiego Związku



Warcabowego **Stanisław Mazur**.

Nasi zawodnicy – **Zenon Sitarz** i **Andrzej Jagieła** - wywodzący się z naszego środowiska i reprezentujący PKSiRNiS „Podkarpacie” w końcowym efekcie uplasowali się w środkowej części tabeli zajmując kolejno **5** i **6** miejsce. Gratulujemy.

Zygflor 2011-02-21

Warto wiedzieć ...

Limity odliczeń w podatku dochodowym od osób fizycznych obowiązujące w 2010 roku. Odliczenia od dochodu.

Rodzaje wydatków

*** *Wydatki na zakup leków, których stosowanie zalecił lekarz specjalista.***

Limit ulgi w 2010 r. – Nadwyżka wydatków ponad 100 zł

miesięcznie .

Podstawa: Art. 26 ust. 7a pkt 12 ustawy

*** *Opłacenie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczanych do I grupy inwalidztwa.***

Limit ulgi w 2010 r. – do 2280 zł – Jest to limit roczny.

Podstawa: Art.26 ust. 7a pkt. 7 ustawy.

*** *Utrzymanie przez osoby niewidome I lub II grupy inwalidztwa psa***

psa przewodnika

Limit ulgi w 2010 r. – do 2280 zł – Jest to limit roczny.

Podstawa: Art. 26 ust. 7a pkt 8 ustawy.

*** *Używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność (współwłasność)osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę***

niepełnosprawną zaliczoną do I lub II grupy inwalidztwa albo dzieci niepełnosprawne, które nie ukończyły 16 roku życia, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na niezbędne zabiegi leczniczo - rehabilitacyjne

Limit ulgi w 2010 r. – do 2280 zł – Jest to limit roczny.

Podstawa: Art. 26 ust. 7a pkt 14 ustawy.

Uwagi do wszystkich podpunktów:

*Ulgi na cele rehabilitacyjne przysługują osobom niepełnosprawnym bądź podatnikom mającym na utrzymaniu osoby niepełnosprawne, których dochód (tj. osób będących na utrzymaniu) nie przekracza **9120 zł** w 2010 r.*

Ulga na Internet.

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
124. Numer KRS 0000037306	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 125 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	125. wpisać kwotę = 1% podatku zł. gr
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
126. Cel szczegółowy 1% DLA KOŁA PZN		127. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>
128.		

*Podatnikowi przysługuje prawo do odliczenia od dochodu wydatków ponoszonych przez podatnika z tytułu użytkowania sieci **Internet** w lokalu (budynku) będącym miejscem zamieszkania podatnika w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 760zł. Wymagane dokumenty: Faktura w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług + dowód jej opłacenia)*



Co nieco o tegorocznym odliczeniu 1 % od podatku

Drogi Podatniku !

Przekazując **1%** swojego podatku możesz wesprzeć:

Polski Związek Niewidomych

Okręg Podkarpacki

Numer **KRS** organizacji: **0000037306**

Nr naszego konta bankowego: **57 8642 1126 2012 1119 1575 0001**

Uczyńcie to sami, namówcie do tego rodzinę, znajomych, wolontariuszy oraz sympatyków naszej organizacji !

Ważna informacja !

Wskazane jest - przy przekazywaniu 1% odpisu od podatku za 2010 r. by: w odpowiednim punkcie (w zależności od rodzaju PIT

„cel szczegółowy”) dopisać:

dla Koła PZN w

(tu wpisać jakie Koło PZN chcemy wesprzeć)

Np. Zygmunt Florczak swój % przeznaczą na rzecz Koła PZN w Lubaczowie.

Po **1 maja 2010** - czyli po ostatecznym terminie składania zeznań podatkowych (**PIT**) i ich zaakceptowaniu przez Urzędy Skarbowe - każdy Zarząd Koła PZN przelewem otrzyma sumę pieniędzy, która z jego terenu została wpłacona na konto Okręgu PZN. W naszej sytuacji tylko Okręg PZN posiada status Organizacji Pożytku Publicznego – **OPP** - i tylko w ten sposób tę możliwość możemy wykorzystać dla macierzystych Kół PZN.

Zygflor 2011-02-09

Obchody Światowego Dnia Chorych w Lubaczowie

